

nr 17/20

01/2015



Temat numeru: Ile na zieloną gospodarkę

Biuletyn informacyjny



**DOBRY KLIMAT
DLA POWIATÓW**



INSTYTUT
NA RZECZ
EKORozwoju



COMMUNITY
ENERGY PLUS



Projekt jest realizowany przy udziale środków instrumentu finansowego LIFE+ Komisji Europejskiej, oraz dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej



Szanowni Czytelnicy

W latach 2014-2020 Polska będzie największym beneficjentem funduszy w ramach polityki spójności Unii Europejskiej – trafi do nas w sumie ponad 80 mld euro. Wedle wytycznych Brukseli, wspieranie przejścia na gospodarkę niskoemisyjną we wszystkich sektorach będzie jednym z priorytetów wykorzystania funduszy unijnych. Nie możemy tej szansy zmarnować, a jak tego nie zrobić pisze Pani Julia Krzyszkowska z Polskiej Zielonej Sieci.

Piotr Siergiej z portalu ChronmyKlimat.PL postarał się pokazać, że Recykling nie wystarczy dla budowy zrównoważonej gospodarki. Gospodarka cyrkulacyjna to nowa ambitniejsza wizja gospodarki światowej, której główną ideą jest ograniczenie zużycia surowców i energii

Do czego potrzebny jest Program Nisko-węglowego Rozwoju opisują przedstawiciele Instytutu na Rzecz Ekorozwoju na przykładzie realizacji tego programu dla Powiatu Starogardzki w ramach Dobrego Klimatu dla Powiatów.

Zapraszamy do lektury

Zespół projektu Dobry Klimat dla Powiatów

Julia Krzyszkowska
Polska Zielona Sieć

Ile na zieloną gospodarkę?

Regionalne Programy Operacyjne w nowej perspektywie finansowej. Ile na zieloną gospodarkę?

W latach 2014-2020 Polska będzie największym beneficjentem funduszy w ramach polityki spójności Unii Europejskiej – trafi do nas w sumie ponad 80 mld euro. Wedle wytycznych Brukseli¹, **wspieranie przejścia na gospodarkę niskoemisyjną we wszystkich sektorach będzie jednym z priorytetów wykorzystania funduszy unijnych.** W ramach krajowych i regionalnych Programów Operacyjnych wsparcie zostanie skierowane między innymi na rozwój odnawialnych źródeł energii, efektywność energetyczną budynków i przedsiębiorstw, strategię niskoemisyjne realizowane przez samorządy, czy też inwestycje w inteligentne sieci elektroenergetyczne. Zgodnie z zapisami Umowy Partnerstwa między Polską a Komisją Europejską², **tylko na ten cel przeznaczone zostanie w Polsce aż ponad 9 mld euro.**

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1303/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. ustanawiające wspólne przepisy dotyczące EFSI.

² Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, Umowa Partnerstwa, 21.05.2014

Za podział ponad połowy tych środków – a więc ponad 4,5 mld euro – odpowiedzialne są samorządy wojewódzkie, kierowane przez Marszałków. Działania z zakresu wsparcia dla zielonej gospodarki będą realizowane zarówno na poziomie krajowym, głównie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, jak i wojewódzkim, poprzez 16 Regionalnych Programów Operacyjnych (RPO). Programy krajowe finansować będą przede wszystkim największe przedsięwzięcia o znaczeniu dla całej Polski. Na poziomie województw, wsparcie będzie koncentrowało się na inwestycjach o zasięgu regionalnym i lokalnym, w powiatach i gminach. Dla mniejszych inwestycji, np. w poprawę standardu energetycznego budynków czy wykorzystanie lokalnego potencjału do produkcji energii z instalacji odnawialnych źródeł energii (OZE), to decyzje Urzędów Marszałkowskich, przekładające się na zapisy RPO, będą miały kluczowe znaczenie.

Diabeł tkwi w uszczegółowieniach

Dobiega właśnie końca proces przygotowania ostatecznych wersji RPO. Według informacji z połowy grudnia 2014 roku³, wszystkie regionalne programy, wypracowane w wyniku trwających od lipca negocjacji pomiędzy Marszałkami województw a Komisją Europejską, zostały już przesłane do zatwierdzenia przez KE. Finalne wersje dokumentów, które przez najbliższe siedem lat będą kształtować inwestycje w zieloną gospodarkę w Polsce, poznamy najprawdopodobniej na początku nowego roku. Obecnie regiony rozpoczynają kolejny etap prac nad wdrażaniem funduszy unijnych, czyli przygotowanie tzw. uszczegółowień oraz kryteriów wyboru

³http://www.mir.gov.pl/aktualnosci/fundusze_europejskie/Documents/informacja_prasowa_RPO2014_2020.pdf

projektów. To właśnie te dokumenty określą dokładnie kto – i na jakich zasadach – będzie mógł ubiegać się o dofinansowanie.

Na polskie regiony w przeciągu najbliższych siedmiu lat czeka ogromna pula środków na rozwój niskoemisyjnej gospodarki. Fundusze te stanowią swego rodzaju obietnicę zielonego wzrostu, której realizacja będzie zależała w dużej mierze od tego, jakie szczegółowe kryteria wyboru projektów do dofinansowania z pieniędzy unijnych przyjmą samorzady wojewódzkie.

Polska Zielona Sieć wzięła pod lupę zapisy RPO w obszarze niskoemisyjnej gospodarki. Opublikowany we wrześniu tego roku raport „**Fundusze na szóstkę. Sześć rekomendacji na ostatni etap programowania regionalnych funduszy unijnych 2014-2020 na energetykę**”⁴ prezentuje analizę i ocenę wypracowanych dotychczas zapisów RPO oraz najważniejsze wnioski na ostatni, kluczowy etap tworzenia Szczegółowych Opisów Priorytetów. Nadrzędny postulat, skierowany do polskich województw, to pełne wykorzystanie szansy dla wszystkich samorządów, lokalnych społeczności i gospodarstw domowych, którą niosą za sobą unijne środki na zielony rozwój regionów.

16 odcieni zieleni

Zielona transformacja gospodarki będzie priorytetowym obszarem wsparcia w całym kraju – nie oznacza to jednak, że wszystkie województwa podeszły do tej kwestii z taką samą ambicją. Zgodnie z zapisami Umowy Partnerstwa, Urzędy Marszałkowskie miały

⁴ Polska Zielona Sieć, Bankwatch, Fundusze na szóstkę. Sześć rekomendacji na ostatni etap programowania regionalnych funduszy unijnych 2014-2020 na energetykę <http://ekoprojekty.pl/wp-content/uploads/2014/09/raport-energetyka.pdf>

RPO	Mln euro	% EFRR	Ocena
śląskie	745	29,73%	Mocno zielony
lubelskie	396	24,63%	Mocno zielony
pomorskie	296	22,00%	Zielony
dolnośląskie	356	21,97%	Zielony
podlaskie	181	20,65%	Zielony
podkarpackie	311	20,42%	Zielony
wielkopolskie	352	19,95%	Zielony
warmińsko-mazurskie	247	19,82%	Zielony
kujawsko-pomorskie	272	19,80%	Zielony
świętokrzyskie	193	19,58%	Zielony
małopolskie	380	18,33%	Zielono-żółty
łódzkie	290	17,86%	Zielono-żółty
zachodniopomorskie	194	16,85%	Zielono-żółty
mazowieckie	255	16,51%	Zielono-żółty
opolskie	103	15,06%	Zielono-żółty
lubuskie	98	15,00%	Zielono-żółty

Tabela ilustruje udział środków przeznaczonych na cel tematyczny 4 dotyczący gospodarki niskoemisyjnej w ramach całkowitej alokacji Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) w Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2014-2020 (Źródło: opracowanie własne na podstawie przesłanych do KE wersji RPO z kwietnia 2014 r.)]

Kolory oznaczają: ciemno-zielony – znaczny, zielony – średni, żółto-zielony – bliski minimum]

Partnerstwa, Urzędy Marszałkowskie miały obowiązek **przeznaczyć na wspieranie niskoemisyjnego rozwoju co najmniej 15 procent wszystkich dostępnych im środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR)**. Przygotowując projekty Regionalnych Programów Operacyjnych, województwa musiały zadeklarować zaplanowane alokacje między innymi na odnawialne źródła energii, poprawę efektywności energetycznej w budownictwie czy na wsparcie miast w rozwijaniu ekologicznego transportu publicznego.

Alokacje, podobnie jak regionalne ambicje, wahają się znacznie na przestrzeni kraju. Część województw – na przykład Lubuskie i Opolskie – nie wykracza w swoich planach poza konieczne minimum. Niektóre regiony natomiast dostrzegły potencjał związany z inwestowaniem funduszy unijnych w zielony rozwój. Przykładowo, niemal 1/3 środków inwestowanych w ramach RPO województwa śląskiego przeznaczona zostanie na działania z zakresu niskoemisyjnej gospodarki, otwierając drogę do poprawy stanu środowiska i powietrza – a co za tym idzie, także zdrowia mieszkańców – i do wzrostu gospodarczego przy bardziej efektywnym wykorzystaniu zasobów, w tym energii. Ponad 700 milionów euro, które zainwestuje województwo śląskie na przestrzeni najbliższych siedmiu lat, to szansa na daleko idące zmiany w regionie. Tworzenie nowych, zielonych miejsc pracy dzięki dynamicznemu rozwojowi sektora zielonej energii umożliwi stopniowe odejście od gospodarki opartej na węglu, zapewniając zatrudnienie tysiącom mieszkańców.

Liczy się jakość

Alokacje to jednak nie wszystko - o tym, czy środki unijne na cele związane z zielonym rozwojem polskich regionów zostaną

wykorzystane w najlepszy możliwy sposób zadecyduje oczywiście nie tylko to, ile jest dostępnych funduszy, ale także to, na co je wydamy. Najważniejsze jest więc pytanie, jakie w tym zakresie tematycznym priorytety wyznaczyły sobie województwa, czy też które, z szerokiego wachlarza dostępnych działań, zamierzają przede wszystkim wspierać.

Najwięcej wsparcia otrzymają samorządy na realizację tak zwanych strategii niskoemisyjnego rozwoju – na ten cel w skali kraju zaplanowano ok. 1,5 mld euro, a więc niemal 1/3 funduszy na zieloną gospodarkę w regionach. W ramach tego priorytetu, gminy będą mogły otrzymać dofinansowanie na zakup rozwój ekologicznego transportu miejskiego, ścieżki rowerowe, czy na energooszczędne oświetlenie ulic. W niektórych województwach – na przykład w małopolskim – w ramach tego priorytetu możliwe będzie także sfinansowanie wymiany indywidualnych pieców węglowych w domach mieszkańców na piece gazowe lub źródła ciepła oparte o OZE, aby ograniczyć emisje niebezpiecznych zanieczyszczeń do powietrza.

Również w zakresie poprawy efektywności energetycznej budynków, to właśnie samorządy będą głównym beneficjentami funduszy unijnych. Ponad 2/3 środków przeznaczonych na ten cel w regionach posłuży ograniczeniu strat energii w budynkach publicznych, takich jak szkoły, szpitale lub urzędy. Jednak to właśnie w modernizacji energetycznej budynków mieszkalnych, odpowiedzialnych za ok. 30% krajowego zużycia energii, tkwi największy potencjał oszczędności⁵, a także ograniczenia zjawiska

⁵ Instytut na rzecz Ekorozwoju, Instytut Badań Strukturalnych, Niskoemisyjna Polska 2050: II. Efektywność Energetyczna, lipiec 2013

ubóstwa energetycznego: obecnie jednej na pięć polskich rodzin nie stać na to, aby zimą utrzymać w swoich domach komfortową temperaturę. Stosunkowo niskie alokacje na działania z zakresu poprawy efektywności wykorzystania ciepła i energii elektrycznej w budynkach wielorodzinnych to zagrożenie, że znaczna część tego potencjału może zostać zmarnowana.



Alokacje na efektywność energetyczną budynków we wszystkich regionach, na podstawie kategorii interwencji zawartych w projektach RPO 2014-2020.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wersji RPO przesłanych do KE w kwietniu 2014 r.

Polskie regiony w różnym stopniu planują inwestować w produkcję energii odnawialnej. Największe kwoty beneficjenci będą mieć do dyspozycji w województwie lubelskim (159 mln euro), a także w warmińsko-mazurskim (100 mln euro), małopolskim (70 mln euro) i śląskim (69 mln euro). Fundusze te będą dostępne zarówno dla samorządów, jak i dla przedsiębiorców i organizacji społecznych, takich jak stowarzyszenia czy spółdzielnie mieszkaniowe.

Wobec braku stabilnych przepisów regulujących rynek energii odnawialnej w Polsce, wsparcie inwestycyjne nabiera szczególnego znaczenia dla jej rozwoju. W ramach uszczegółowień do RPO, **konieczne jest umożliwienie, aby dzięki funduszom unijnym lokalni mieszkańcy i społeczności mogli sami produkować energię w mikro i małych instalacjach odnawialnych źródeł energii** – takich jak kolektory słoneczne, panele fotowoltaiczne, biogazownie lub pompy ciepła.

Piotr Siergiej
portal ChronmyKlimat.pl

Recykling nie wystarczy dla budowy zrównoważonej gospodarki

Gospodarka cyrkulacyjna to nowa ambitniejsza wizja gospodarki światowej, której główną ideą jest ograniczenie zużycia surowców i energii

W roku 2012 statystyczny obywatel UE był źródłem 481 kg śmieci na osobę. Czterooosobowa rodzina to już prawie dwie tony wytworzonych odpadów rocznie! Każdy kilogram śmieci to zmarnowane surowce, zużyta energia i kolejne wysypiska śmieci. Okazuje się, że pomimo wprowadzenia recyklingu gospodarka odpadami wciąż pozostawia wiele do życzenia i daleko jej do nazwania gospodarką zrównoważoną. Konieczna jest więc taka zmiana filozofii użytkowania produktów i ich ponownego przetwarzania, które zaowocowałyby przebudową gospodarki w kierunku zrównoważonego rozwoju.

Według szacunków WWF (*WWF jest jedną z największych na świecie organizacji działających na rzecz ochrony środowiska naturalnego*) nasz ślad ekologiczny, czyli obecne wykorzystanie powierzchni upraw rolnych, lasów i łowisk o 50% przekracza naturalne możliwości regeneracji środowiska. Oznacza to, że eksploatując zasoby Ziemi żyjemy kosztem przyszłych pokoleń, które spłacić będą musiało nasz dług.

Recykling nie jest w tej sytuacji drogą wyjścia, musimy myśleć o ponownym użytkowaniu produktów, wydłużaniu ich życia oraz zmianie modeli biznesowych – mówi Jocelyn Bleriot z Fundacji Ellen MacArthur.

Rozwiązaniem, które w fundamentalny sposób odmienić ma oblicze europejskiej i, w przyszłości, światowej gospodarki ma być gospodarka cyrkulacyjna. Jest to sposób zarządzania surowcami i ich ponownym odzyskiwaniem, który przypomina nieco obieg wody na krążącej po orbicie stacji kosmicznej. Każda kropla jest wielokrotnie przetwarzana i wykorzystywana. Ilość wody w obiegu pozostaje stała pomimo, że jej codzienne zużycie nie maleje.

Na podobnej zasadzie funkcjonować ma gospodarka cyrkulacyjna. Raz wydobyty surowiec krążyć będzie w gospodarce, niczym w obiegu zamkniętym - poddawany wielokrotnemu przetworzeniu i użyciu. Ilość odpadów ma zostać ograniczona do zera. Taka fundamentalna przebudowa systemu przepływu surowców i materiałów nie może się obyć oczywiście bez udziału biznesu. Niezwykle istotne jest właściwe projektowanie dostępnych na rynku produktów.

Ich konstrukcja powinna pozwalać na demontaż i pełne przetworzenie i wykorzystanie elementów składowych wchodzących w nowopowstających produktach. W takiej filozofii działania, produkt nie jest, jak to ma miejsce obecnie, końcowym elementem procesu produkcyjnego, ale jednym elementem cyklu składającego się na produkcję, sprzedaż, przetworzenie i ponowne wykorzystanie.

Wprowadzenie gospodarki cyrkulacyjnej doprowadzi do zmiany modeli biznesowych wielu istniejących firm. Zamiast sprzedawać produkty część firm mogłaby zajmować się ich wypożyczaniem. W ten sposób zamiast produkcji koncentrowałyby się raczej

na oferowaniu związanych z nimi usług. Takie podejście zmieniłoby całą filozofię użytkowania produktów przez klientów, a także znacząco zmniejszyłoby związane z produkcją emisje, ponieważ ten sam produkt służy będzie wielu konsumentom.

Niezbędne będzie także stworzenie systemu gwarantującego, że wyprodukowany przedmiot trafi z powrotem do producenta, co pozwoliłoby na jego ponowne przetworzenie i wykorzystanie surowców.

Pomimo braku odpowiednich regulacji prawnych umożliwiających szybki rozwój gospodarki cyrkulacyjnej jej elementy widzimy w naszym systemie gospodarczym od lat. W ostatnich dwóch dekadach rynek używanych dóbr rozrósł się wielokrotnie dzięki nowoczesnym narzędziom takim jak handel prowadzony przez internet. Popularność stron internetowych, na których prowadzona jest sprzedaż używanych produktów jest tylko jednym z przykładów.

W miastach upowszechniają się inicjatywy polegające na użyczeniu środków transportu takich jak rower. Wprowadzony w chińskim Guangzhou największy na świecie system wypożyczania rowerów dysponuje flotą aż 50 tysięcy rowerów. Podobne, choć mniejsze systemy, istnieją we Francji, Niemczech, Hiszpanii i Polsce (Veturilo).

Cechy gospodarki cyrkulacyjnej widać także w działaniu sieci wynajmujących samochody na godziny. Największa z nich - Zipcar działa na terenie sześciu państw wynajmując różne typy samochodów. Około 800 tysięcy użytkowników ma do dyspozycji ponad 10 tysięcy pojazdów.

Popularyzacja idei recyklingu i ponownego przetwarzania surowców sprawia, że coraz większa liczba międzynarodowych korporacji

zaczyna zwracać uwagę na takie kształtowanie swoich produktów, które umożliwia ich ponowne przetworzenie.

W listopadzie 2014 roku ponad 50 dużych firm, w tym Dell i Samsung podpisało porozumienie z rządem Wielkiej Brytanii, w którym zobowiązało się do wykupywania od klientów używanych sprzętów, odnawiania ich i ponownej sprzedaży. Szacuje się, że w domach Brytyjczyków znajdują się używane i niepotrzebne sprzęty o wartości ponad 1 mld funtów. Z badań wynika, że dwie trzecie brytyjskich konsumentów chętnie odsprzeda swoje działające i niepotrzebne urządzenia, a ponad połowa chętnie kupi tańsze używane sprzęty od darzonego zaufaniem sprzedawcy.

Zdaniem Idy Auken, byłej minister środowiska Danii, koncepcja gospodarki cyrkulacyjnej jest ideą, która może po raz pierwszy w historii pogodzić odwieczne rozbieżne interesy gospodarki i środowiska. Lepsze zarządzanie surowcami w firmach zwiększy konkurencyjność firm oraz zmniejszy koszty działania i tym samym ceny produktów. Ważny jest także impuls innowacyjny wywołany koniecznością zmiany podejścia do ponownego wykorzystania surowców przy produkcji.

Pełne wdrożenie idei gospodarki cyrkulacyjnej wymagać jednak będzie wielkiego wysiłku nie tylko od twórców skuteczne i działające prawo. Aby system zadziałał w skali gospodarki europejskiej czy światowej muszą zostać stworzone zasady, w których uwzględnione zostaną mechanizmy rynkowe. Tylko w sytuacji, w której zarówno kupującym i sprzedającym filozofia gospodarki cyrkulacyjnej będzie się opłacać można będzie mówić o pełnym sukcesie.

Gospodarka cyrkulacyjna jest nową ideą promowaną przez Unię Europejską. Przedstawiony w czerwcu 2014 r. pakiet zakłada do

roku 2030 szereg działań zmniejszających zużycie surowców w UE. Planowane jest m.in. ponowne użycie lub recykling 70% odpadów miejskich, zmniejszenie ilości marnowanej żywności do 30% oraz ponowne przetwarzanie 90% papieru, metali, szkła i 80% plastiku.

Zdaniem Komisji Europejskiej efektywne wykorzystanie surowców stanie się bodźcem rozwojowym i stworzy nowe miejsca pracy. Szacuje się, że łączne oszczędności poczynione przez działające w Unii Europejskiej firmy wyniosą ok. 600 mld euro, doprowadzą do zwiększenia PKB o dodatkowy 1% i stworzą 2 miliony dodatkowych miejsc pracy.

Podczas konferencji William Neale z biura komisarza ds. środowiska stwierdził: dobrym pomysłem jest wprowadzenie obowiązku poddawania przetworzeniu 70% odpadów oraz doprowadzenie do całkowitej likwidacji wysypisk śmieci. Jeśli udało się to niektórym członkom Unii Europejskiej, takim jak Niemcy, Holandia i Szwecja, powinniśmy spróbować uogólnić taką strategię dla całej Unii.

Zaproponowany przez KE pakiet regulacji Gospodarka Cyrkulacyjna został w grudniu 2014 r. wstrzymany by, jak twierdzą przedstawiciele KE, doprowadzić do jego ulepszenia. Decyzja ta spotkała się z jednogłośnie protestem jedenastu unijnych ministrów środowiska. Nowy, ulepszony plan Gospodarki Cyrkulacyjnej poznamy w roku 2015.

Ewa Świerkula, Marek Korzyński

Instytut na Rzecz Ekorozwoju

Powiat starogardzki będzie posiadał Program Niskowęglowego Rozwoju

Po koniec października 2014 odbyła się konferencja otwierająca prace nad Pilotażowym Programem Niskowęglowego Rozwoju dla Powiatu Starogardzkiego. Obok mieszkańców powiatu wzięli w niej udział przedstawiciele władz lokalnych ze starostą, panem Leszkiem Burczykiem. Zakończenie działań i przedstawienie materiału końcowego jest planowane na przełom czerwca i lipca roku 2015.

Prace nad Pilotażowym Programem Niskowęglowego Rozwoju (PPNR) są w chwili obecnej prowadzone dwutorowo. Z jednej strony rozpoczęły się działania eksperckie nad założeniami do części merytorycznej programu. Równolegle trwają przygotowania do spotkań konsultacyjno-warsztatowych z mieszkańcami gmin wchodzących w skład powiatu starogardzkiego i lokalnymi władzami. Już styczeniu na łamach prasy, w internecie oraz za pośrednictwem plakatów i ulotek będziemy informować o założeniach i celach PPNR.

Pilotażowy Program Niskowęglowego Rozwoju dla powiatu starogardzkiego jest częścią projektu „Dobry Klimat dla Powiatów”. Celem PPNR jest – wspólne ze społecznością powiatu,

przedstawicielami władz lokalnych oraz przedsiębiorcami działającymi na tym terenie – wypracowanie strategii rozwoju, która obok spełnienia celów gospodarczych i społecznych, pozwoli na osiągnięcie redukcji emisji gazów cieplarnianych. Ograniczenie to powinno wynosić 20% w roku 2020 w stosunku do roku 2005.

W trakcie prac nad materiałem końcowym zostanie m.in. wyliczony ślad węglowy dla powiatu oraz określone zostaną potrzeby w zakresie adaptacji do zmian klimatu, w tym neutralizacji (wychwytywania) i redukcji emisji gazów cieplarnianych. Przewidziane zostaną również działania inwestycyjne lub organizacyjne mające na celu ochronę klimatu wraz z określeniem potrzeb finansowych.

Inne ważne elementy, które będą uwzględnione podczas tworzenia PPNR:

- ♦ określenie i zaplanowanie osiągnięcia znaczącego udziału odnawialnych źródeł energii (OZE) w bilansie energetycznym,
- ♦ istotna poprawa efektywności energetycznej,
- ♦ przyczynienie się do poprawy jakości powietrza.

Jakie korzyści z posiadania PPNR może mieć powiat?

Posiadanie przez powiat PPNR wzmocni pozycję powiatu w staraniach o środki z budżetu UE na okres 2014-2020 na zadania służące jego realizacji. Przy czym w ramach PPNR równoprawnie będą traktowane zadania służące ograniczaniu emisji gazów cieplarnianych, jak i adaptacji do zmian klimatu, a całość będzie opracowywana zgodnie z konstytucyjną zasadą zrównoważonego rozwoju.

Warto podkreślić, że przygotowanie Pilotażowego Programu Niskowęglowego Rozwoju dla powiatu starogardzkiego ma znaczenie również dla innych regionów Polski. W przyszłości z doświadczeń zebranych przy jego tworzeniu będzie mogło korzystać pozostałych 114 powiatów biorących udział w projekcie „Dobry klimat dla powiatów”, a docelowo wszystkie powiaty w Polsce.

Dlaczego posiadanie PPNR jest tak ważne?

Kraje członkowskie Unii Europejskiej poszukują rozwiązań, które mają doprowadzić do zmniejszenia emisji CO₂ – jednego z najważniejszych czynników wpływających na globalne ocieplenie. Działania te są niezbędne, ponieważ zmiany klimatu w wyniku rosnących emisji gazów cieplarnianych są coraz bardziej dotkliwe. Choć mają one charakter globalny, to ich skutki odczuwane są lokalnie. Lokalne są również przyczyny tych zmian.

Dlatego o zmianach klimatycznych, ich przyczynach i skutkach trzeba rozmawiać lokalnie i na tym poziomie podejmować działania, które zmniejszą ryzyko negatywnego oddziaływania zmian klimatycznych na nasze życie.

Na szczęście coraz częściej również w Polsce, szczególnie władze lokalne, nie tylko dostrzegają problem, ale również szukają rozwiązań, które pozwolą zapewnić mieszkańcom bezpieczną i komfortową przyszłość, a przedsiębiorcom dadzą warunki do rozwijania firm. Stworzenie, a następnie realizacja Pilotażowego Programu Niskowęglowego Rozwoju to dowód, że powiat starogardzki należy do tej grupy.

Czym jest gospodarka niskowęglowa?

„Gospodarka niskowęglowa” to inaczej „gospodarka niskoemisyjna”. Zakłada ona rozwój oparty na racjonalnym i efektywnym wykorzystaniu zasobów przy jednoczesnej minimalizacji negatywnego oddziaływania na środowisko naturalne, przede wszystkim w zakresie emisji gazów cieplarnianych. Warto tu podkreślić, że „gospodarki niskoemisyjnej” nie wolno mylić z tzw. „niską emisją”. Tę ostatnią chcemy eliminować a „gospodarkę niskoemisyjną” rozwijać. „Niska emisja” to całość emitowanych do powietrza substancji z niewysokich („niskich”) źródeł emisji, m.in. samochodów, kotłowni i domowych pieców. „Niska emisja” jest słusznie kojarzona z przestarzałymi i niesprawnymi urządzeniami grzewczymi, spalaniem w nich niskiej jakości węgla lub odpadów.

Zgodnie z podręcznikiem dla regionów europejskich, zatytułowanym „Budowa gospodarki niskoemisyjnej” gospodarka niskoemisyjna (ang. *low-carbon economy*) to gospodarka, w obrębie której wzrost osiąga się dzięki integracji wszystkich aspektów gospodarki obejmujących technologie i praktyki z niskim poziomem

emisji, bardzo wydajnymi rozwiązaniami energetycznymi, czystą i odnawialną energią i proekologicznymi innowacjami technologicznymi, oraz której społeczności, budynki, transport, sektory przemysłu i rolnictwo zużywają i/lub wytwarzają energię i materiały w sposób wydajny, jak również usuwają, bądź odzyskują swoje odpady metodami minimalizującymi emisję gazów cieplarnianych.

Przechodzenie z gospodarki opartej na paliwach kopalnych na gospodarkę niskoemisyjną, a właściwie niskowęglową, bo takie jest dosłowne tłumaczenie „*low-carbon economy*”, to skok cywilizacyjny, zapewniający korzyści ekonomiczne (innowacyjność i nowe technologie, zmniejszenie energochłonności), społeczne (nowe miejsca pracy) i środowiskowe (zmniejszenie zużycia zasobów, redukcja emisji gazów cieplarnianych).

O zaawansowaniu prac będziemy na bieżąco informować na stronach DOKLiP Związku Powiatów Polskich i Instytutu na rzecz Ekorozwoju.